

Ćwiczenie III. SŁOWO ŻYCIA (15.10.2022)

Metoda świadomego życia według Pisma Świętego

Kiedy Pismo Święte mówi o „Słowie Życia” (np. Flp 2,16), odnosi się to zazwyczaj do Słowa Bożego w całości. Współcześnie wyrażenie to oznacza również metodę, która oznacza świadome życie według Słowa Bożego. Podobnie jak różne inne grupy i ruchy w Kościele, również Duchowa Rodzina Przenajświętszej Krwi przyjęła „Słowo Życia” jako metodę duszpasterską. Polega ona na tym, że uczestnicy przez określony czas w szczególny sposób rozważają jedno zdanie z Biblii, aby przez to poddać się samemu Duchowi Bożemu w swoim działaniu i postępowaniu.

W naszej Duchowej Rodzinie zawsze podkreślamy, że Słowo Boże ma stać się Słowem Życia – naszego życia. Przez Słowo Życia, praktykę życia nim ... przemieniamy cały dzień. To jest tak, jak się robi herbatę: do szklanki wrzącej wody dodajemy trochę esencji i cała woda staje się herbatą. Słowo Życia, wlane do naszej codzienności, uczyni całe nasze życie, wszystkie jego aspekty „herbatą”, która smakuje Panu Bogu i przemienia nasze ziemskie życie w życie nadprzyrodzone¹.

Największy i najpiękniejszy przykład

Ewangelia wielokrotnie mówi o Maryi: „Matka Jego zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2,19 por. 51). Pieśń, którą chwali Boga u Elżbiety, pełna jest biblijnych cytatów. To pokazuje, jak świadomie Matka Jezusa żyła według Słowa Bożego. Również św. Jakub w swoim liście zaznacza, że jest to konieczne dla wszystkich chrześcijan:

„Wiedźcie, bracia moi umiłowani: każdy człowiek winien być chętny do słuchania, nieskory do mówienia, nieskory do gniewu. Gniew bowiem męża nie wykonuje sprawiedliwości Bożej. Odrzućcie przeto wszystko, co nieczyste, oraz cały bezmiar zła, a przyjmijcie w duchu łagodności zaszczerpione w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze. Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. Jeżeli bowiem ktoś przysłuchuje się tylko słowu, a nie wypełnia go, podobny jest do człowieka oglądającego w lustrze swe naturalne odbicie. Bo przyjrzał się sobie, odszedł i zaraz zapomniał, jakim był. Kto zaś pilnie rozważa doskonałe Prawo, Prawo wolności, i wytrwa w nim, ten nie jest słuchaczem skłonny do zapominania, ale wykonawcą dzieła; wypełniając je, otrzyma błogosławieństwo”. (Jk 1, 19-25)

Zwycięstwo dzięki „Słowu Życia”

Poradnik (nie tylko) dla dzieci²

Życie to walka. Niestety, ciągle na nowo toczą się wojny. To coś bardzo złego, a jednak ciągle się to powtarza, bo tak wielu ludzi nie słucha Boga. Ale są też dobre bitwy – na przykład w sporcie. W piłce nożnej ważny jest nie tylko dobry trening – trzeba też mieć dobrą taktykę, aby zdobyć więcej bramek niż przeciwnik. Walka ze Złym, z diabłem i jego pomocnikami, jest również dobrą i konieczną walką dla przyjaciół Jezusa. Sam Jezus walczył z diabłem i pokonał go (np. Mt 4, 1-11). My też chcemy i powinniśmy go pokonać. Dlatego Jezus dał nam Słowo Boże. Znajdujemy w nim taktykę, która pomaga nam „zdobywać bramki” w naszej walce ze Złym. Słowo Boże, czyli Biblię, nazywamy również „Słowem Życia”, ponieważ ciągle na nowo wprowadzamy je do naszego życia dzięki naszej taktyce. Możemy to zrobić w następujący sposób:

1. Wybierz „Słowo Życia”

Częste czytanie Biblii jest dobre i ważne, ponieważ bardzo pomaga nam stać się prawdziwymi przyjaciółmi Jezusa. Bardzo skuteczna jest następująca metoda:

- Wybierz z Biblii krótkie „Słowo Życia”.
- zapisz je na kartce i powieś w dobrze widocznym miejscu.
- Rozważaj „Słowo Życia” podczas porannej i wieczornej modlitwy i zabieraj je ze sobą w sercu wszędzie gdzie idziesz – także do szkoły, do pracy, na spotkanie...

¹ por. W. Wermter, *Dzieło Krwi Chrystusa jako Eucharystia*, „Życie Ewangelia” II.2002 (72), s. 4.

² Tłum. z j. niemieckiego z książki o. W. Wermtera „Freude an Gott”, Wydawnictwo CALIX.

2. Walka z pomocą „Słowa Życia”

Przykład: Na przerwie w szkole coś może pójść nie tak: jeden z kolegów z klasy rzuca w Ciebie paskudnym przekleństwem. To boli. Wcześniej natychmiast byś mu odpłacił tym samym albo pobił go. Ale ponieważ masz w sercu Słowo Życia (np. „Miłujcie waszych nieprzyjaciół”) i ponieważ chcesz być przyjacielem Jezusa, rezygnujesz się zemsty. Może lepiej na razie unikać tego kolegi...

3. Zwycięstwo dzięki „Słowu Życia”

Kiedy z miłości do Jezusa przebaczyłeś zło, do twojego serca wstępuje prawdziwy pokój. Można się dalej bawić, śmiać i uczyć... Modlitwa też staje się łatwiejsza. Zauważasz, że Słowo Boże daje ci szczególną siłę i umacnia cię do dobrego. To sprawia, że jesteś szczęśliwy, wolny i radosny. Twoja wiara również staje się silniejsza, a modlitwa bardziej serdeczna. Wiesz teraz z własnego doświadczenia, że Bóg żyje i pomaga, jeśli tylko zaufamy Jego Słowu.

4. Dziękuj Bogu i pomagaj innym

Radość ze zwycięstwa nad złem będzie jeszcze większa, jeśli teraz podziękujesz Jezusowi za pomoc przez Słowo Życia. Na początku możesz to zrobić sam. Ale podziękowania będą jeszcze większe, jeśli opowiesz innym o swoim doświadczeniu ze Słowem Życia. Oczywiście nie chodzi o to, by się chwalić, by robić się wielkim przed innymi... Opowiadasz tylko o tym, jak Bóg pomógł ci w trudnej sytuacji, czyli jak zwyciężyłeś ze Słowem Życia, jak udało ci się z Bożą pomocą np. pojednać z kimś. To także wielka pomoc dla innych – zwłaszcza dla tych, którzy tak jak ty chcą zostać przyjaciółmi Boga.

Porady dla rodziców i opiekunów

Praktykowanie sztuki życia według „Słowa Życia” odgrywa ważną rolę nie tylko u dorosłych. Jest też kluczowe w rekolekcjach i spotkaniach dla dzieci. To właśnie przez Słowo Boże przyjmujemy myślenie Jezusa i mentalność Królestwa Bożego. Różnica polega na tym, że w przypadku dzieci nie zawsze można zacząć bezpośrednio od cytatów biblijnych. Trzeba zadbać o to, by „Słowo Życia” (motto, myśl przewodnia...) było krótkie, jak najbardziej obrazowe i by łatwo je było zapamiętać. Dlatego często lepiej jest w kilku słowach streścić dłuższy fragment Ewangelii. Można na przykład zaproponować jako streszczenie Ewangelii o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 25- 37) słowa: „Kochaj wszystkich”.

U dzieci zabawa odgrywa jeszcze ważniejszą rolę niż u dorosłych. Po krótkim wyjaśnieniu, jak dane „Słowo Życia” można wprowadzić w życie, można iść np. na plac zabaw, by od razu wcielić teorię w życie. Spotkanie bezpośrednio po zabawie jest wtedy dobrą okazją do wspólnej refleksji nad tym, jak wyglądało życie w poszczególnych grupach: w jakich sytuacjach można było zobaczyć „starego człowieka”, a kiedy „nowego człowieka”.

Podobnie jak zachowanie przy stole, wszystko inne w ciągu dnia jest okazją do wprowadzenia w czyn „słowa życia”, czyli do miłości. Szczególnie w przypadku dzieci duchowość musi być konkretna i dotykalna. Jeśli dzieci wiedzą, dla kogo np. ścielą łóżko, dla kogo czyszczą buty, zostawiają czysty talerz czy wyrównują krzesła po spotkaniu..., to nie jest już tak „źle” jak bez tej motywacji.

Wszystko, co dzieje się w grupie, czy to gry, modlitwy, śpiewy, wycieczki... wszystko powinno służyć największej sztuce Ewangelii, czyli tworzeniu jedności. Szczególną rolę odgrywa w tym życie według „Słowa Życia”. Wyjaśniając nowe Słowo Życia, powinniśmy zawsze zwracać uwagę na to, jak można praktycznie kochać i tworzyć jedność przez to Słowo w nadchodzącym czasie³.

Na pogłębienie:

W. Wermter, *Mocą Słowa Bożego*, Rawa Mazowiecka 2008, s. 125-140

³ Por. W. Wermter, *Mali Przyjaciele Jezusa*, Rawa Mazowiecka 2006.